

Dreamlinery cięższe niż planowano

#Lotnictwo cywilne 15 marca 2011

Boeing po raz pierwszy przyznał, że nowe samoloty - 787 będą miały gorsze parametry, niż obiecywali konstruktorzy. Nie udało się m.in. utrzymać zakładanej masy i zużycia paliwa Dreamlinera.



Wraz ze zbliżającymi się terminami - opóźnionych o ponad 3 lata - dostaw samolotów Boeing 787, przedstawiciele amerykańskiego koncernu przyznali, że nie będą one spełniały zakładanych wymagań. Jednym z problemów jest przekroczenie masy samolotu. Dreamliner nie będzie więc tak oszczędny w eksploatacji, jak planowano. Poinformował o tym podczas konferencji International Society of Transport Aircraft Trading (ISTAT) w

Scottsdale, w Arizonie dyrektor Boeing Commercial Airplanes Jim Albaugh. Dodał on, że wraz z rozwojem samolotu, kolejne wersje będą coraz lżejsze i bardziej zbliżone parametrami do pierwotnych obietnic.

Konstruktorzy Dreamlinera wykorzystali znacznie więcej kompozytów niż we wcześniejszych samolotach (787 to pierwszy nowy samolot Boeinga od 1995). Spowodowało to jednak problemy konstrukcyjne oraz kolejne opóźnienia budowy prototypów i ich prób. Krytycy konstrukcji twierdzą też, że będzie ona kłopotliwa, a nawet niebezpieczna w eksploatacji. Według niedawno ujawnionych danych, oszczędność paliwa Dreamlinera w stosunku do obecnie produkowanych samolotów (767) nie będzie kilkunastoprocentowa i nie przekroczy 10%.

Pierwotna specyfikacja przewidywała zasięg do 15 200 km przy masie startowej (MTOW) 219 540 kg. Albaugh mówił, że masa startowa będzie musiała wzrosnąć do 227 930 kg, by utrzymać (nie w pełni) masę płatną. Ma to zostać uzyskane od egzemplarza nr 20.

Boeing nie podaje oficjalnie, kiedy do odbiorców trafi wreszcie pierwszy Dreamliner. Nieoficjalnie FlightBlogger podaje, że stanie się to w lipcu 2011. Do końca 2011 zamówione wiele lat temu samoloty mają otrzymać ANA, Japan Airlines, Air India i China Southern. W sumie do odbiorców trafi w br. nie więcej niż 20 Boeingów 787. Pierwszym z nich ma być egzemplarz nr 8, a nie - jak wcześniej planowano - 9, czyli formalnie pierwszy egzemplarz produkcyjny.

Nowym problemem Boeinga są skutki trzęsienia ziemi i tsunami, które zniszczyły znaczne obszary Japonii. Tamtejsi producenci podzespołów do Dreamlinera mogą opóźnić dostawy nawet o kilka tygodni. Problem dotyczy Kawasaki Heavy Industries, Fuji Heavy Industries i Mitsubishi Heavy Industries. Boeing może zostać zmuszony do kolejnej zmiany harmonogramu dostaw.

PLL LOT miały otrzymać Dreamlinery jesienią 2008. Po kolejnych odroczeniach, podawano, że dostawa nastąpi jesienią br. Kilka dni temu spółka podała, że nowy termin dostawy pierwszego samolotu - podany oficjalnie przez Boeinga - to kwiecień 2012. Kolejne 4 miałyby trafić do polskich linii od sierpnia do listopada 2012. LOT ma być pierwszym odbiorcą Boeinga 787 w Europie. - *LOT opracowuje program płynnej wymiany floty dalekiego zasięgu przy jednoczesnej realizacji planów rozwoju siatki połączeń dalekodystansowych do Azji i kontynuacji rejsów do Ameryki Północnej* - poinformowała spółka przed tygodniem. Nie wiadomo, jakie będą kary związane z opóźnieniami dostaw nowych Boeingów. W związku z opóźnieniami polski przewoźnik ponosi ogromne straty, co powiększa utrzymujące się od lat problemy finansowe spółki.

Konstruktorzy Dreamlinera wykorzystali znacznie więcej kompozytów niż we wcześniejszych samolotach (787 to pierwszy nowy samolot Boeinga od 1995). Spowodowało to jednak problemy konstrukcyjne oraz kolejne opóźnienia budowy prototypów i ich prób. Krytycy konstrukcji twierdzą też, że będzie ona kłopotliwa, a nawet niebezpieczna w eksploatacji. Według niedawno ujawnionych danych, oszczędność paliwa Dreamlinera w stosunku do obecnie produkowanych samolotów (767) nie będzie kilkunastoprocentowa i nie przekroczy 10%.

Pierwotna specyfikacja przewidywała zasięg do 15 200 km przy masie startowej (MTOW) 219 540 kg. Albaugh mówił, że masa startowa będzie musiała wzrosnąć do 227 930 kg, by utrzymać (nie w pełni) masę płatną. Ma to zostać uzyskane od egzemplarza nr 20.

Boeing nie podaje oficjalnie, kiedy do odbiorców trafi wreszcie pierwszy Dreamliner. Nieoficjalnie FlightBlogger podaje, że stanie się to w lipcu 2011. Do końca 2011 zamówione wiele lat temu samoloty mają otrzymać ANA, Japan Airlines, Air India i China Southern. W sumie do odbiorców trafi w br. nie więcej niż 20 Boeingów 787. Pierwszym z nich ma być egzemplarz nr 8, a nie - jak wcześniej planowano - 9, czyli

formalnie pierwszy egzemplarz produkcyjny.

PLL LOT miały otrzymać Dreamlinery jesienią 2008. Po kolejnych odroczeniach, podawano, że dostawa nastąpi jesienią br. Kilka dni temu spółka podała, że nowy termin dostawy pierwszego samolotu - podany oficjalnie przez Boeinga - to kwiecień 2012. Kolejne 4 miałyby trafić do polskich linii od sierpnia do listopada 2012. LOT ma być pierwszym odbiorcą Boeinga 787 w Europie. - *LOT opracowuje program płynnej wymiany floty dalekiego zasięgu przy jednoczesnej realizacji planów rozwoju siatki połączeń dalekodystansowych do Azji i kontynuacji rejsów do Ameryki Północnej* - poinformowała spółka przed tygodniem. Nie wiadomo, jakie będą kary związane z opóźnieniami dostaw nowych Boeingów. W związku z opóźnieniami polski przewoźnik ponosi ogromne straty, co powiększa utrzymujące się od lat problemy finansowe spółki.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o